



Anna Podemska-Kałuża

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

 <https://orcid.org/0000-0001-5179-0514>

Rzeka jako znak pamięci w kulturze Akwatyczna lektura *Baśni i legend kaliskich* Eligiusza Kor-Walczaka*

The River as a Symbol of Memory in Culture:

An Aquatic Reading of Eligiusz Kor-Walczak's *Baśnie i legendy kaliskie*

Abstract: The article proposes an “aquatic” and “fluvial” reading of *Baśnie i legendy kaliskie* by Eligiusz Kor-Walczak, treating the river as a vehicle of cultural memory and local identity. The analyses focus on the Prosna River and its catchment. Descriptions of flowing and standing waters (rivers, springs, wetlands) and their biotopes serve to interpret human–hydrosystem relations from historical, symbolic, and educational perspectives. The study combines literary scholarship with hydrological terminology and hydraulic engineering, identifying the river's principal functions: natural (the biodiversity of the river valley), civilizational (fluvial transport, including timber rafting), utilitarian (water supply and hygiene), and cultural-mnemonic (the river as a witness to history and as the genius loci of a fantastical imaginary and Slavic demonology). The analysis also considers multisensory experiences (sounds, smells), references to extreme events (droughts, floods), and traces of the Anthropocene. The proposed approach has a didactic dimension: it encourages working with a regional text as an impetus for field-based and cross-curricular projects (Polish language – natural sciences – environmental education) that anchor knowledge of the “little homeland” in the real landscape of the river valley. Consequently, the river emerges as a dynamic “site of memory,” and the aquatic reading becomes a tool for integrating the humanities with environmental sciences in school education.

Keywords: water, aquatic reading, fluvial reading, river, Prosna, regional texts

* W pierwotnej postaci tekst został wygłoszony podczas konferencji *W-pływy. Rzeki oraz inne wody w literaturze dla dzieci i młodzieży*, zorganizowanej w dniach 10–11 kwietnia 2025 roku przez Uniwersytet Śląski w Katowicach, Interdyscyplinarne Centrum Badań nad Edukacją Humanistyczną, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie oraz Centrum Badań nad Literaturą i Kulturą dla Dzieci i Młodzieży przy Instytucie Filologii Polskiej UKEN.

Abstrakt: Autorka artykułu w lekturze akwatywnej i fluwialnej *Baśni i legend kaliskich* Eligiusza Kor-Walczaka traktuje rzekę jako nośnik pamięci kulturowej i lokalnej tożsamości. W centrum analiz umieszcza Prosnę i jej dorzecze. Opisy wód płynących i stojących (rzek, źródeł, mokradeł) oraz ich biotopów wykorzystuje do odczytania związków człowieka z hydrosystemem w perspektywie historycznej, symbolicznej i edukacyjnej. Dzięki połączeniu narzędzi literaturoznawczych z terminologią hydrologiczną i hydrotechniczną wskazuje główne funkcje rzeki: przyrodnicze (bioróżnorodność doliny rzecznej), cywilizacyjne (szlaki komunikacyjne, flisactwo), użytkowe (wodopój, higiena), a także kulturowo-pamięciowe (rzeka jako świadek dziejów oraz źródło fantastycznego imaginarium i demonologii słowiańskiej). W analizie uwzględnia również doświadczenia polisensoryczne (dźwięki, zapachy), wzmianki o zjawiskach ekstremalnych (suszech, powodziach) i ślady antropocenu. Proponowane ujęcie ma wymiar dydaktyczny – zachęca do pracy z tekstem regionalnym jako impulsem do projektów terenowych i międzyprzedmiotowych (język polski – przyroda – edukacja ekologiczna), które osadzają wiedzę o „małej ojczyźnie” w realnym krajobrazie doliny rzecznej. W proponowanej lekturze akwatywnej rzeka jawi się jako dynamiczny „znak pamięci”, staje się narzędziem integrującym humanistykę z naukami o środowisku w edukacji szkolnej.

Słowa kluczowe: lektura akwatywna, lektura fluwialna, rzeka, Proсна, teksty regionalne

Inna perspektywa poznawcza

Lektura legend, baśni i podań jest jednym ze skutecznych sposobów kształtowania tożsamości dzieci i młodzieży z „małą ojczyzną”. Teksty regionalne są dla uczniów skarbnicą wiedzy o przeszłości, spuściźnie przodków i zdarzeniach historycznych szczególnie ważnych dla społeczności lokalnej. Dziś w refleksji o historii miast i miejsc rodzinnych coraz większe znaczenie zyskują przekazy o rzece i infrastrukturze rzecznej. Tym ważniejsze staje się uaktywnianie lektury akwatywnej i kształtowanie edukacyjnego dyskursu o obecności wody, rzeki, strug, strumieni, źródeł, a także bagien, mokradeł i błot, z uwzględnieniem bogactwa form życia biologicznego w hydrosystemie. „Główną bohaterką” akwatywnej lektury *Baśni i legend kaliskich* jest Proсна i jej dorzecze, ale proces czytania tekstu z uwzględnieniem żywiołu wody przyczynił się do kilku innych, znaczących ustaleń.

Kilka słów o książce

Debiut wydawniczy *Baśni i legend kaliskich* w 1976 roku zwrócił uwagę miłośników calisianów (Kor-Walczak, 1976), a książka cieszyła się wówczas dużym zainteresowaniem. Eligiusz Kor-Walczak opowiedział w 25 tekstach historie regionalne, które pokazują Kalisz i okoliczne tereny na przestrzeni wieków. Nawet dziś, w dobie cyfrowego dostępu do informacji, *Baśnie i legendy kaliskie* mogą kształtować świadomość kulturową, gdyż pozwalają poznać i zrozumieć czasy odległe – tak różne od współczesnej rzeczywistości pokazywanej w przekazach kulturowych.

Teksty w zbiorze tworzą spójną wizję dziejów Kalisza i Ziemi Kaliskiej; spis treści sygnalizuje, że baśnie, legendy i podania zostały zestawione w porządku chronologicznym – od czasów prehistorycznych do wieku XIX (Kor-Walczak, 1986).

W niniejszym artykule teksty tworzące ten ceniony zbiór calisianów zostaną poddane analizie krytycznej z uwzględnieniem nowej perspektywy – lektury akwatywnej, a nawet lektury fluwialnej.

Teksty regionalne – nowe sposoby odczytania

Lektura akwatywna to sposób czytania tekstu literackiego, w którym występują motywy związane z wodą i ze środowiskiem wodnym, takie jak morze, jeziora, rzeki, strumienie, źródła, strugi (Bachórz, 1994, s. 7). Często uwaga literaturoznawców jest zwrócona na metafory akwatywne, czyli słowa i obrazy łączące się z wodą, a pozwalające przedstawić inne zjawiska. Tego typu metafory mogą służyć do wyrażania stanów emocjonalnych, duchowych lub metafizycznych. Funkcjonuje też termin „wyobrażenia akwatywne”, stosowany w analizie poezji Adama Mickiewicza (zob. Zwierzyński, 1998) i Adama Zagajewskiego (zob. Bodzioch-Bryła, 2020), wierszy twórców Młodej Polski (zob. Czabanowska, 1987) oraz tekstów literatury dziecięcej (zob. Czabanowska-Wróbel, Zabawa, red., 2017). Interesowano się motywami wodnymi w wymiarze symbolicznym (zob. Czernik, 2001; Wróbel, 2015; Koniuszy, 2016), w ujęciach zagadnień postpamięci (zob. Wójcik-Dudek, 2017), tematu śmierci w wodzie (zob. Pawłowska-Jądrzyk, red., 2018) czy impresjonistycznych pejzaży w poezji młodopolskiej (zob. Rossa, 2001). Analizowano językowy obraz wody (zob. Baruk-Dzięcioł, 2020), językową kreację tego żywiołu w poezji Adama Asnyka (zob. Różańska, 2016), a także motywy akwatywne w muzyce i sztukach plastycznych (jako przyczynek do edukacji interdyscyplinarnej) (Gozdecka, 2012). Rzeki, jeziora, strumienie, morza były przedmiotem poszukiwań tematycznych (zob. Paźniewski, 1997; Owczarski, 2000; Papużyńska, 2001; Dakowicz, 2006). Pisano o rzekach w perspektywie geopoetyki (zob. Fiołek, 2016), paradygmatu ekologicznego (zob. Barcz, 2017), cielesności (zob. Wicherkiewicz, 2014/2015) czy o wpływie rzeki na obraz miasta w sztuce (zob. Adamiczka, Adamiczka, 2016). Wskazane przykłady są reprezentatywne dla bardzo długiej listy prac naukowych o wodzie w literaturze.

Termin „lektura akwatywna” należy odnieść do ustaleń współczesnej hydrologii. Specjaliści z tej dziedziny naukowej zwracają uwagę na źródłosłów przymiotnika „akwatywny” – to zapożyczenie od angielskiego *aquatic*, które oznacza „wodny” lub „związany z wodą”. W zależności od kontekstu znaczenie może odnosić się do:

- środowiska, na przykład *aquatic environment* ‘środowisko wodne’;
- terminu biologicznego, na przykład *aquatic organisms* ‘organizmy wodne’;

- wymiaru technicznego, na przykład *aquatic habitat restoration* ‘odtwarzanie siedlisk wodnych’.

Obok lektury akwatywnej, uprawianej w literaturoznawstwie od dziesięcioleci, konieczne trzeba zwrócić uwagę na lekturę fluwialną. Znaczenie przymiotnika *fluwialny* jest określone w *Słowniku języka polskiego*; w definicji wskazano desygnat „geogr. rzeczny” (Szymczak, red., 1992, s. 599, hasło: *fluwialny*). W terminologii hydrologicznej „fluwialny” jest określeniem dotyczącym rzek i potoków oraz procesów zachodzących pod wpływem wody płynącej w ich naturalnych korytach, takich jak erozja, transport i akumulacja osadów (Britannica Editors [b.r.]).

Akwatyczna i fluwialna lektura *Baśni i legend kaliskich* wymaga odnalezienia elementów wodnego świata w świecie przedstawionym tekstu literackiego, ze szczególnym uwzględnieniem symbolicznego znaczenia rzeki jako dziedzictwa małych ojczyzn oraz terminologii typowej dla hydrologii i hydrotechniki. Celem prymarnym jest pokazanie na przykładzie baśni i legend związków pomiędzy hydrosystemem a życiem człowieka, zgodnie z ideą Konfucjusza, że człowiek nie żyje oderwany od przyrody. To stwierdzenie podkreśla nierozwalną więź człowieka z naturą, fakt, że choć ludzie są integralną częścią środowiska naturalnego, to od niego zależy nasze istnienie, zdrowie i dobrostan. Człowiek nie może funkcjonować w oderwaniu od przyrody, a degradacja biocenozy i biotopu ma bezpośredni wpływ na życie ludzkiej populacji. Dzięki wzrostowi świadomości środowiskowej współczesnego społeczeństwa potrafimy dziś nie tylko dostrzec związki człowieka z wodą i procesami zachodzącymi w ekosystemach, lecz także określić wpływ wody na otoczenie i zrozumieć zależności między różnymi formami działalności ludzkiej w środowisku przyrodniczym (Tuszyńska, 2007, s. 233).

Literacko-kulturowy model lektury akwatywnej powinien sprzyjać otwartości na zagadnienia wykraczające poza język współczesnej humanistyki i edukacji polonistycznej. W praktyce oznacza to uwzględnianie w dyskursie literaturoznawczym i krytycznej analizie innych tekstów kultury obecności terminologii z dziedziny hydrologii/hydrotechniki jako narzędzi sprzyjających specjalistycznemu przedstawieniu ekosfery.

Opisanie rzeki i innych cieków wymaga znajomości podstawowego podziału na wody płynące i wody stojące.

Do wód płynących są zaliczane (Allan, Prejs, Dawidowicz, 1998):

- ciek naturalne (rzeki, potoki, strumienie);
- ciek sztuczne (kanały śródlądowe i rowy melioracyjne).

Pojawiają się również wody stojące, które będą reprezentowane przez stawy, jeziora i bagna.

Śródlądowymi wodami stojącymi są wody w jeziorach oraz innych naturalnych zbiornikach wodnych niezwiązanych bezpośrednio, w sposób naturalny, z powierzchniowymi śródlądowymi wodami płynącymi (Kajak, 1998).

Woda i hydrosystem w *Baśniach i legendach kaliskich*

Akwatyczne elementy świata przedstawionego *Baśni i legend kaliskich* są nie-rozłącznie związane z wodami, rzekami i odczytaniem fluwialnym. Na kartach analizowanego zbioru calisianów zostały przywołane: rzeki, źródła, strumyki i miejsca z dostępem do wodopoju, brzegi rzeki porośnięte trzcinami i wikliną, podmokłe łąki nad rzeką, łęgi w dolinie rzecznej, nadbrzeżne olchy, szuwały, sitowie, trzciny, piaszczyste ławice, mielizny i ostrowy piaszczyste, tereny bagienne, oparzeliska, mokradła, muliste osady dennie.

Po raz pierwszy informacje sytuujące odbiorcę w perspektywie lektury akwatycznej pojawiają się w legendzie *O powstaniu Kalisza*. Co ciekawe, tutaj wzmiankowane są bagna, mokradła i błota, a zatem formacje ekosystemu wodnego zaliczane do wód stojących. Ich obecność w środowisku naturalnym praslówiańskiej Ziemi Kaliskiej miała przyczynić się do powstania nazwy Kalisz, którą pierwotnie odnoszono do dworzyszcz na wzgórzu, a potem do średniowiecznego grodu powstałego w tym miejscu (Kor-Walczak, 1986, s. 12). Uważny czytelnik zwróci uwagę na ciąg ustaleń odwołujących się do istnienia środowiska wodnego: „Było to ze dwa tysiące lat temu, a może i więcej, gdy w miejscu dzisiejszego Kalisza szumiał bór odwieczny – puszcza dzika i ogromna. Przedzielony rzeką ciemny las ukazywał tu i ówdzie płaskie, zdradliwe polany ogromnych bagien” (Kor-Walczak, 1986, s. 11); „Wódz Lechitów upodobał sobie wielce to obronne miejsce wśród błot. Utrudzony, rozbił na wzgórzu obóz, a nim ruszył dalej, posadził dąb święty i zbudował dworzyszcz” (Kor-Walczak, 1986, s. 12); „Tak powstało miasto, które od bojowych okrzyków w czasie bitwy, a może od okolicznych mokradeł i bagnisk kaliskiem zwanych od słowa »kał«, które »błoto« oznaczało – nazwano Kaliszem” (Kor-Walczak, 1986, s. 12). W trzecim cytacie została wyjaśniona etymologia nazwy własnej; w *Źródłach i komentarzach* Eligiusz Kor-Walczak wskazał, że odwołał się tu do etnograficznego przekazu Oskara Kolberga z drugiego tomu *Kaliskie i Sie-radzkie* (zob. Kor-Walczak, 1986, s. 153), ale trzeba też odnotować hasło w *Słowniku etymologicznym języka polskiego* Aleksandra Brücknera – podstawowym kompendium wyjaśniającym pochodzenie i ewolucję wyrazów w języku polskim. Brückner również wywiódł pochodzenie nazwy Kalisz od rzeczownika „kał”, zaznaczając, że była to najstarsza słowiańska nazwa miejscowa (Brückner, 1970, s. 214).

W *Baśniach i legendach kaliskich* przedmiotem lektury akwatycznej są rzeki: Prosna, Pokrzywnica (dopływ Prosny), Wisła, Warta, Noteć i Odra, a także strumyki i źródła jako powierzchniowe źródłowe wody w dolinie rzecznej Prosny. Literacko-kulturowe wyobrażenie wód jest kształtowane od pierwszego przekazu, dotyczącego czasów praslówiańskich i powstania państwa polskiego, aż do wielkiej powodzi w 1854 roku, czyli do połowy wieku XIX. Opisane zostały Prosna, Pokrzywnica i Wisła, a dwie inne rzeki jedynie wzmiankowane – to Warta (*Ręce Anny*) i Noteć (*Opowieść o jastrzębiu*). Informacja o Warcie w legendzie *Ręce Anny*

jest enigmatyczna – pada jedynie informacja, że oddalona z Kalisza piękna dwórka Anna miała osiąść „ponoć nad Wartą”, na dworze Leszka Czarnego (Kor-Walczak, 1986, s. 35). Warto przytoczyć jeszcze *casus* Odry; na tę drugą pod względem ważności rzekę w Polsce wskazuje jedynie kontekst wypowiedzi literackiej w *Srebrnym denarze Trajana*.

Czytelnik *Baśni i legend kaliskich* po raz pierwszy dowiaduje się o rzece jako ważnym szlaku wodnym i komunikacyjnym ze *Srebrnego denara Trajana*. Ten drugi tekst w tomie Eligiusza Kor-Walczaka przenosi czytelników w czasy rzymskie, okres wymiany handlowej Imperium z Północą na szlaku bursztynowym. W pierwszym akapicie znajduje się kluczowa informacja:

Juczne orszaki kupieckie szły z południa ku północy. Trafiwszy na góry, omijały je wzdłuż dolin rzecznych i przełęczy. Dwie ważne drogi tych karawan zbiegały się w Kalisii, bo tak przybysze zwali ówczesny Kalisz. Z ośrodków nadgranicznych imperium rzymskiego, gdzie kończyły się już drogi bite, naturalnymi szlakami docierali do zgrupowania osad plemienia Kalisiów, by stąd jednym już traktem kierować się w stronę Bałtyku. Cały ten szlak nazwano bursztynowym od głównego celu kupieckich wypraw po jantary, który tak bardzo ceniono w Rzymie.

Kor-Walczak, 1986, s. 13

Tu należy zwrócić uwagę na dwa konieczne ustalenia hydrograficzne. W inicjalnym fragmencie są wzmiankowane doliny rzeczne. Analiza kontekstowa umożliwia stwierdzenie, że informacja dotyczy dorzeczy dwóch najważniejszych polskich rzek – Wisły i Odry. W tym tekście regionalnym pojawia się jeszcze jedno przywołanie Wisły, niedosłowne, w formie pozwalającej jedynie wnioskować, że komunikat dotyczy królowej polskich rzek. Oto Sykstus, młody Rzymianin, dowódca oddziału legionistów i ukochany Radosławy, miał zginąć „nad jakąś rzeką, co uchodzi ku morzu, czy może w przeprawie przez tę rzekę” (Kor-Walczak, 1986, s. 17). Wiedza z dziedziny hydrotechniki wskazuje na Wisłę, która w czasach wczesnej Słowiańszczyzny była stosunkowo niebezpieczną drogą wodną. W tekście regionalnym forsowanie nienazwanej rzeki zostało przedstawione jako czynność ryzykowna, o bardzo dużym stopniu trudności. Dla dzisiejszego czytelnika to informacja o dzikości rzeki, jej nieuregulowanym biegu w minionych stuleciach oraz zagrożeniach, jakie towarzyszyły przeprawie przez rzekę.

Przez stulecia Wisła była rzeką splawną (Chwalba, 2023), również w analizowanym zbiorze zostały uwzględnione informacje o flisactwie i żegludze rzecznej. W *Opowieści o jastrzębiu* Eligiusz Kor-Walczak wzmianki o tych aspektach aktywności na rzece zamieścił we wspomnieniach więźnia, który wkrótce miał być stracony na kaliskim rynku. Oczekując na spotkanie z katem, Włódko, kasztelan nakielski, powraca do subiektywnego obrazu akwaticznego:

W wyobraźni ujrzał tratwy sznurem płynące w dół wielkiej rzeki, gdzieś między Toruniem a Świeciem. Przodem w łódce retman, wyszukujący i znaczący szlak dogodny, prowadzi je wśród mielizn i ostrowów piaszczystych. Z dala słychać głos retmańczyka, który z drugiej łodzi przekazuje polecenia załogom całego spływu.

Kor-Walczak, 1986, s. 60

Obraz z „wielką rzeką”, czyli z Wisłą, „odsyła” do doświadczeń dzieciństwa lub wczesnej młodości. Retrospekcje więźnia dotyczą jego rodzinnych stron – zawierają nazwy własne rzek – Wisły i Noteci, a także obraz „ładownych statków do Gdańska” (Kor-Walczak, 1986, s. 60). W lochu skazaniec doświadcza również chłodu spowodowanego bliskością rzeki i podmuchami wiatru nad wodą, ale nie potrafi przypomnieć sobie, że „bohaterką” akwaticznej reminiscencji jest Proсна („Z dala powiało rzeką. Nie pamiętał, jak się ta rzeka nazywa” – Kor-Walczak, 1986, s. 60). Dodatkowo zwraca uwagę obecność rzeczowników *retman* i *retmańczyk*, dziś rzadko używanych. W tomie 7. *Słownika języka polskiego* z 1965 roku definicję słowa *retman* odniesiono do dawnych czasów: „starszy flisak odpowiedzialny za transport tratw” (Doroszewski, 1965, s. 945, hasło: *retman*). Współczesny, cyfrowy *Wielki słownik języka polskiego PAN* wskazuje na „dowódcę załogi flisaków, odpowiedzialnego za spław towarów na rzece” (Żmigrodzki, red., [b.r.]a). Natomiast wzmiankowany w tekście regionalnym *retmańczyk* miał oznaczać „pomocnika retmana” (Żmigrodzki, red., [b.r.]b).

W *Wiśle: biografii rzeki* Andrzej Chwalba napisał:

Szyper werbował fachowców, takich jak retman (rotman) i sternik. Bez nich trudno było sobie wyobrazić żeglugę. Stanowili profesjonalny personel techniczny. Posiadali umiejętność przewidywania stanów wody oraz obliczania czasu trwania spławu. [...] Retman przejmował komendę nad statkiem lub koleją podczas niedyspozycji szypra. Bezpośrednio był odpowiedzialny za bezpieczeństwo rejsu. Pełnił funkcję pilota, decydując o kierunku nawigacji.

Chwalba, 2023, s. 151–152

Starszy flisak dysponował wiedzą o żegludze rzecznej, warunkach pogodowych i stanie rzeki. Podczas spławu „retman prowadził flotyllę, płynąc przed nią łódką, oznaczał tor wodny i sygnalizował mielizny sternikowi”, a zatem miał profesjonalne kompetencje i umiejętności do kierowania grupą flisaków i tratw (Encyklopedia PWN, [b.r.]). Poza tym sprawdzał przygotowanie tratw, ich wyposażenie, mocowania i ładunek.

Jego [retmana – A.P.K.] praca wymagała dużego doświadczenia i „czucia” rzeki, czyli rozpoznawania, jak zachowuje się woda w konkretnych okolicznościach, określania mielizn, a także wskazywania miejsc niebezpiecznych pod względem

wirów i progów. Powiadano, że do rzeki trzeba mieć „rozum”, „wrodzenie”, „szacunek do wody”. Dobry retman te oczekiwania spełniał [...].

Chwalba, 2023, s. 152

W regionach związanych z transportem towarów szlakami wodnymi retmani często zrzeszali się w cechach (takie cechy powstawały przede wszystkim w osadach nad głównymi rzekami spławnymi: Wisłą, Sanem i Bugiem oraz Niemnem) (Chwalba, 2023, s. 179–188).

Dla współczesnych odbiorców cyfrowych ten fragment legendy stanowi przekaz, który odnosi się do doświadczeń poznawczych zupełnie im nieznanych, sytuujących się w obszarze badań antropologii kulturowej. Podczas lektury akwatyicznej młodzi czytelnicy uzyskują informacje o żegludze na Wiśle i specyfice spławiania łodzi. Z perspektywy analizy hydrologicznej: istnieją wzmianki o procesach osadzania materiału przenoszonego przez wodę przy miejscowym zmniejszeniu szybkości jej płynięcia (obecność mielizna na rzece i piaszczystych ostrowów). Dla hydrotechnika mielizna stanowi poważne zagrożenie dla żeglugi śródlądowej (w szerszym ujęciu: morskiej) (Pietkiewicz, Żmuda, 1973, s. 268).

W *Baśniach i legendach kaliskich* czytelnik odnajdzie jeszcze inne informacje o infrastrukturze rzecznej, chociażby o mostach, kładkach czy budowlach hydrotechnicznych, na przykład jazach, przepustach i spiętrzeniach (przywoływanych w legendach z okresu późniejszego, dotyczących etapu rozwoju cywilizacyjnego Kalisza i okolicznych terenów). W perspektywie dynamicznych zmian klimatycznych odbiorca zwróci uwagę na typowe informacje hydrologiczne zawarte w tekstach regionalnych: o ponadnormatywnych opadach deszczu (deszczach nawalnych), okresach suszy niszczącej roślinność i powodującej odsłanianie się piaszczystych ławic na rzece (Kor-Walczak, 1986, s. 15), wylewaniu Prosnę w dolinie rzecznej (w ujęciu hydrologicznym – na terenach zalewowych). W omawianej książce zostało wskazane ważne dla tego obszaru zjawisko hydrologiczne – wielka powódź w 1854 roku.

Proсна jako rzeka i bogaty ekosystem

Eligiusz Kor-Walczak poświęcił wiele uwagi Prośnie – rzece nierozzerwalnie związanej z Kaliszem i Ziemią Kaliską. Spojrzał na tę rzekę przede wszystkim z perspektywy historycznej i kulturowej. W zbiorze calisianów została uwypuklona kulturotwórcza rola Prosnę oraz jej znaczenie dla rozwoju miasta, województwa i regionu. Zebrane teksty regionalne stanowią również cenne źródło informacji geograficzno-przyrodniczych i hydrologicznych. Lokalne baśnie i legendy pozwalają czytelnikom śledzić metamorfozy Prosnę na przestrzeni wieków w różnych aspektach funkcjonowania rzeki.

Dla hydrologa Proсна jest rzeką środkowej Polski w dorzeczu Odry i lewym dopływem Warty. Ma długość około 216,8 km, a powierzchnia jej zlewni wynosi około 4 924,7 km². Rzeka bierze początek na pograniczu Wyżyny Woźnicko-Wieluńskiej i Niziny Śląskiej (między Olesnem a Gorzowem Śląskim). Płyynie na północny-zachód przez południową Wielkopolskę i uchodzi do Warty w rejonie Pyzdr, w okolicach Rudy Komorskiej (Małecka, Ziąbka, Staszewski, 2012, s. 57). Zlewnia Proсны ma wyraźny rolniczy charakter, co oznacza wysoki udział gruntów ornych i łąk, a także charakteryzuje się występowaniem dużych kompleksów leśnych i dolinowych użytków zielonych. Występują również obszary chronione, między innymi Natura 2000 „Torfowiska nad Prosną” (o powierzchni 93,16 ha) z siedliskami torfowisk alkalicznych i łąkowo-torfowiskowym kompleksem w dolinie rzeki (Małecki, Ptak, 2015).

W *Baśniach i legendach kaliskich* Proсна stała się bohaterką drugiego planu kaliskich artefaktów. Jest niemym świadkiem dziejów; wszystkie znaczące wydarzenia przywołane w tekstach rozegrały się na terenach położonych nad tą „prastarą rzeką”. Eligiusz Kor-Walczak przywołuje obraz Proсны jako „prastarej rzeki, co uchwyciwszy w uścisk serdeczny umiłowane miasto, przed Kościelną Wsią zwarła obrotne ramiona” (Kor-Walczak, 1986, s. 89). W przekazie dotyczącym wczesnej Słowiańszczyzny czytelnik zetknie się z inną informacją: „gdzie rzeka ginęła w lesie, a las w chmurach” (Kor-Walczak, 1986, s. 26).

Metaforyczny obraz biegu rzeki na przykładzie królowej polskich rzek – Wisły „rozszyfrował” historyk Andrzej Chwalba. Badacz dowiódł, że w średniowieczu ciek wodny pełnił funkcję drogowiskazu. Jak stwierdził w rozmowie z Anną Krużyńską, „na terenie Królestwa Polskiego przeważały wówczas trudno dostępne puszcze, a najprostszą drogą komunikacyjną była właśnie rzeka” (Chwalba, Krużyńska, 2023).

Eligiusz Kor-Walczak kilkakrotnie wskazał na powolny nurt Proсны: rzeka była na ogół spokojna, płynęła swobodnie „leniwym prądem” (Kor-Walczak, 1986, s. 41), miała niezbyt wysoki poziom wody, a jej koryto było szerokie („Woda w tym miejscu była szeroka i płytka” – Kor-Walczak, 1986, s. 20) – te elementy opisu kartograficznego podkreślają wolnościowy bieg rzeki, brak ingerencji człowieka, zwłaszcza w zakresie regulacji koryta i innych widocznych działań hydrotechnicznych. Teksty regionalne zawierają ponadto informacje o tym, że rzeka niszczyła umocnienia brzegów częstymi wylewami, a w średniowieczu zagrażała rozwijającemu się podgrodziu. Dzięki calisianom czytelnik uzyskuje ważne informacje hydrograficzne, jak Proсна wyglądała przed wiekami. Rzeka była szeroka w głównym nurcie, płynęła kilkoma korytami, miała zakola, brzegi rzeki natomiast były grząskie, porośnięte roślinnością typową dla wilgotnego podłoża (bagienną lub łąkową). Wodne obrazy Proсны zapisane w calisianach pozwalają też wnosić, że w czasach prastawiańskich była ona rzeką dziką, a w kolejnych stuleciach nieuregulowaną, swobodnie płynącą.

Na taki stan koryta i doliny rzeki wskazywała również obecność mokradeł, bagien i terenów podmokłych. W podaniu *O kamieniu gołuchowskim* lektura akwaticzna pozwala odnaleźć zapis, że rzeka „czyhała zdradą błotnistych rowów i bagien” (Kor-Walczak, 1986, s. 89). Po raz pierwszy nazwa *bagnisko* została użyta w *Srebrnym denarze Trajana* – w tym miejscu ostatecznie wyładował pieniążek podczas trzeciej próby utopienia przez nieszczęśliwą Radkę. Z innych tekstów odbiorca dowiaduje się o istnieniu rozlewisk Proсны, a także ławic rzecznych, ostrowów, kęp, mokradeł, podmokłych łąk. Przykładowo, zakochani Radka i Sykstus, „klucząc ścieżką na podmokłych łąkach między bagniskami i łanami wikliny, doszli do brzegów Proсны. Był środek lata, więc woda opadła i gdzieś tam widać było żółte, piaszczyste ławice” (Kor-Walczak, 1986, s. 15). W tej samej legendzie pojawia się także słownictwo specjalistyczne z dziedziny hydrogeologii i nauki o Ziemi, na przykład oparzelisko („nad brzegiem pokrytych rzadkimi trzcinami i sitowiem oparzelisk, których nikt nie odwiedzał” – Kor-Walczak, 1986, s. 18). Definicja oparzeliska informuje czytelnika, że to część torfowiska wysokiego, niezamarzająca w czasie mrozów wskutek wydzielania się ciepła związanego z zachodzącymi procesami rozkładu materiału organicznego (Flis, 1985, s. 141).

Z perspektywy współczesnej wiedzy o wodach płynących *Baśnie i legendy kaliskie* stanowią arcyciekawy zbiór przekazów o Prośnie i jej ekosystemie. To bogaty przyrodniczo teren, o wysokim poziomie bioróżnorodności, który obejmował dziką puszcę, lasy, tereny podmokłe, bagna, łąki.

Rzeka nie jest wyłącznie złożonym systemem życia wodnego, również środowiskiem lądowym, które tworzy nie tylko woda, ale także organizmy żyjące w jej korycie i dolinie. W rzece i jej dolinie istnieje zazwyczaj ogromna różnorodność form życia, od mikroorganizmów po ryby, ptaki, owady i rośliny. *Baśnie i legendy kaliskie* zawierają wiele ciekawych informacji o siedliskach nadrzecznych, które były zamieszkiwane przez przedstawicieli licznych gatunków flory i fauny. Na przykład w przywołanym już tekście *O kamieniu gołuchowskim* znalazł się następujący zapis o elementach przyrodniczych w dolinie rzeki w średniowieczu:

W szerokim korycie woda płynęła spokojnie, ledwo muskając niskie sitowie i błotniste brzegi. Do nich to zbiegały z wyżyny pól parowy i dolinki, ucinione krzewiną strumienie i płachty łąkowej zieleni. Błękitne wązki snuły się nad ruchomą taflą, połyskującą zachodem, a górą kwiliły czajki.

Kor-Walczak, 1986, s. 89

Narrator tekstów regionalnych odnotował zróżnicowanie form życia biologicznego:

Trzy kolejne dni, kiedy źródło nad Prosną odbijało ich radosne twarze, były jednym pasmem szczęśliwych chwil. Wracającym wieczorem śpiewały słowiki, grały w trawach świerszcze, a od łągów niosły się głosy żabich chorów.

Kor-Walczak, 1986, s. 16

„Błota [były – A.P.K.] zasiedlone przez żaby, które grały pojedynczo i chórami, kumkały i skrzeczały coraz natrętniej z wielkich obszarów błot i wody” (Kor-Walczak, 1986, s. 22–23), przeszkadzając w nocnym wypoczynku pielgrzymom zdążającym do „ziemi Prusów”. Z kolei w *Kłątwie świętego Wojciecha* nadprośniańska dolina „ożywa” o świcie wraz ze śpiewającymi ptakami (Kor-Walczak, 1986, s. 24).

Występowanie zróżnicowanej roślinności i fauny na brzegach rzeki przyczynia się do kreacji literackich krajobrazów Prosną, na wzór „wiślanych krajobrazów” (Kuczkowski, 1998) czy też „pejzaży odrzańskich” (Heska-Kwaśniewicz, 1997). Rzeka stanowi ważny czynnik kształtowania obrazu ekosystemu, jest życiodajną siłą i kluczowym elementem interakcji między człowiekiem a naturą.

W czasie lektury akwatywnej *Baśni i legend kaliskich* pojawiają się różne sposoby recepcji polisensorycznej. Przywołane wcześniej cytaty skupiały uwagę czytelnika na doświadczeniach okocentrycznych i audialnych. Tymczasem bliskość Prosną uaktywniała również doświadczenie olfaktoryczne. Wówczas wizerunek rzeki jest kształtowany przez odbiór sygnałów zapachowych z otoczenia. Obecność rzeki przyczyniła się do zarejestrowania wrażeń węchowych, które dotyczyły przede wszystkim „zapachu błot i stęchłej ryby” (Kor-Walczak, 1986, s. 89). Negatywne odczucia zapachowe wskazują na istnienie dużego obszaru receptywnego.

Odniesienia do sfery zapachów związanych z rzeką pozwalają na diagnozę zmian klimatycznych na miarę antropocenu. W legendzie *Księżna Ludgarda pije piwo* istnieje następujący fragment:

Lato tego roku było suche. Od wiosny deszcze nie poiły ziemi wilgocią, a uprzykrzone słońce suszyło żarem całą prośniańską dolinę. Ledwo ciekąca rzeka pełna była nieczystości – długich, zielonych kłaków, gnijących odpadów, śniętych, woniących ryb i mrowia żywego robactwa.

Kor-Walczak, 1986, s. 36

Lektura akwatywna przywołanego fragmentu ujawnia zmianę wyglądu Prosną przy obniżonych stanach wody rzecznej, a także silne oddziaływanie letniej suchości na poziom lustra wody w rzece czy długotrwały brak opadów. Ze współczesnej perspektywy opis wskazuje też na ograniczenie procesów oczyszczania się rzeki. W innym tekście *Baśni i legend kaliskich*, zatytułowanym *Jak Michałek sprzedał świętemu krowę*, narrator odnotował z kolei „paromiesięczną suszę” (Kor-Walczak, 1986, s. 69).

Dotychczasowa analiza dowiodła, że w książce Eligiusza Kor-Walczaka istnieją liczne i różnicowane informacje o Prośnie jako najważniejszym cieku wodnym Ziemi Kaliskiej. Lektura akwatyczna pozwoliła dostrzec wielość motywów wodnych, na które warto spojrzeć, określając funkcje, jakie wody powierzchniowe pełniły w przekazach regionalnych. Są to najczęściej funkcje przyrodnicze, kulturowe i cywilizacyjne. Na podstawie *Baśni i legend kaliskich* można wymienić funkcje, jakie Prośna pełniła w przeszłości:

1. Rzeka jako rezerwar wody pitnej dla mieszkańców doliny rzecznej.

Kor-Walczak opisuje Prośnę jako rzekę niezanieczyszczoną, o bardzo czystej wodzie („Spragnieni, klęcząc zanurzali w niej ręce, a potem podając sobie tę wodę, pili jak z czary miłości” – Kor-Walczak, 1986, s. 15; jest też wzmianka o „przezystej wodzie”, w której błyszczał rzymski denar od Sykstusa – Kor-Walczak, 1986, s. 18).

2. Rzeka jako źródło czystej wody dla podróżujących.

Rzeka stanowiła miejsce wodopoju i wytchnienia dla wędrujących doliną rzeczna na szlaku bursztynowym; w pobliżu Proсны znajdowały się też źródła („w otoczonej szuwarami kępie nadbrzeżnych olch, gdzie było źródło czystej wody” – Kor-Walczak, 1986, s. 15). Woda z Proсны służyła do zaspokojenia pragnienia przybyszów z dalekich krain i koni („U brzegu rzeki, dokąd dobiegła droga, przybysze zatrzymali się chwilę, gdyż zdrożone konie piły chciwie” – Kor-Walczak, 1986, s. 20).

3. Rzeka jako miejsce wodopoju dla zwierząt domowych (przede wszystkim dla bydła z podgrodzia), ale również dla zwierząt dzikich i ptactwa, które stawiały się pożywieniem (dowodzą to znaczenia kultury łowieckiej w czasach prasłowiańskich i średniowieczu). W *Milczących żabach* w opisie grodziska nad Prośną, do którego przybył święty Wojciech, istnieje zdanie: „Z dała słychać było głosy gonących bydło do wodopoju, gdzieś jeszcze terkotały żarna, w kuźni dzwoniły młoty” (Kor-Walczak, 1986, s. 20).

4. Rzeka miejscem umożliwiającym zachowanie higieny.

W *Baśniach i legendach kaliskich* odnotowywane są czynności mycia i prania, na przykład święty Wojciech i bracia zakonni myją się w Prośnie („Pielgrzymi zeszli ku rzece, obmyli twarze, ręce i nogi” – Kor-Walczak, 1986, s. 24), po wędrówce szlakiem bursztynowym w Prośnie kąpie się młody Rzymianin – Sykstus (Kor-Walczak, 1986, s. 15). Teksty regionalne zawierają informacje, że w Kaliszu nad rzeką regularnie odbywało się pranie. Na przykład przed klasztorem franciszkańskim pojawiały się „kobiety z kijankami od prania bielizny w rzece” (Kor-Walczak, 1986, s. 33). Podczas suszy w 1281 roku kaliskie kobiety – przedstawicielki różnych stanów (wyrobnice, służba domowa, młode żony czeladników, żony samodzielnych rzemieślników i średnio zamożnych kupców) żaliły się żonie Przemysła II: „Nie mamy co pić, w czym ugotować ani w czym bieliznę uprać!” (*Księżna Ludgarda pije piwo* – Kor-Walczak, 1986, s. 38). Są to

interesujące glosy dla współczesnych, cyfrowych uczniów, którzy znają jedynie możliwość prania w pralkach automatycznych.

5. Rzeka jako świadek historii.

W czasach trudnych, na przykład podczas potopu szwedzkiego, widok Prosny stanowi wsparcie dla mieszkańców i umożliwia im zachowanie ducha polskości („połyskująca za murami Prosna” w legendzie *Jak święty Józef pomógł wypędzić Szwedów* – Kor-Walczak, 1986, s. 115).

6. Dawne tereny nadrzeczne jako miejsce wykopalisk archeologicznych nad Prosną.

W lekturze akwaticznej i fluwialnej niezwykle ważna okazuje się wzmianka o „wyschłym gruncie moczarów” (Kor-Walczak, 1986, s. 19). Dla hydrologa stanowi ona wskazówkę dotyczącą procesu wysychania mokradeł, zapewne na skutek celowego osuszania terenów nadrzecznych.

7. Rzeka i wody śródlądowe jako czynnik oddziaływania na życie osobiste bohaterów.

Wisła i Prosna oraz źródła w dolinie rzecznej determinują życie Radosławy, córki wodza „plemienia Kalisiów”, i Sykstusa, młodego setnika rzymskiego. Źródło wśród olszyn, do którego biegnie zrozpaczona Radosława, jest miejscem, „które widziało ich szczęście” (Kor-Walczak, 1986, s. 17). Rzymianin zginął tragicznie, kiedy jego oddział przeprawiał się przez rzekę na północy. Źródło, Prosna i nadprośniańskie bagna staną się scenerią rozpaczki dziewczyny i jej trzech prób unicestwienia pamięci o miłości do zmarłego cudzoziemca.

8. Rzeka jako inspiracja dla fantastycznego imaginarium.

Rzeka w analizowanym zbiorze jest przedstawiana także jako miejsce groźne, gdzie znajdują się siedziby „niebezpiecznych bożyszczy”: południc, strzyg, zwanych też upiornicami nocnymi, oraz utopców, czyli koni fałszywych. Te fantastyczne istoty z mitologii słowiańskiej miały przejąć pieniądze Radki i to od nich nieszczęśliwa dziewczyna oczekiwała, „aby zabrały na swe grzbiety jej wielkie miłowanie i zatopiły lub zaniosły, komu chcą” (Kor-Walczak, 1986, s. 18).

Utopce to złe i podstępne słowiańskie demony wodne, często utożsamiane z wodnikiem. Były bardzo popularne na terenie całej Słowiańszczyzny, przede wszystkim tam, gdzie znajdowało się dużo zbiorników wodnych (na przykład na Warmii i Mazurach, w dorzeczeniach rzek). Obecność utopców w wierzeniach słowiańskich wiąże się z silnym tabu dotyczącym wody, szczególnie w porach jesienno-wiosennych, kiedy stanowiła ona realne zagrożenie dla życia człowieka (Podgórska, Podgórski, 2005). Dla czytelników to znaczący sygnał wprowadzenia lokalnych demonów związanych z rzeką, a zarazem hiperbolizowania klimatu akwaticznego.

Inny przykład potwierdzający zasadność patrzenia na Prosnę jako miejsce życia utopców znajduje się w tekście *Księżna Ludgarda pije piwo*. Utopcami zostały nazwane „skrzaty brodate” (Kor-Walczak, 1986, s. 41). Tego określenia użyła

uboga wdowa Matyszkowa, właścicielka kawałka ugoru za bramą Toruńską, ziemi, na której miał po latach powstać Chmielnik, dawne kaliskie przedmieście na terenie doliny Proсны (Kościelniak, 2010, s. 191–192). W swoim przekazie regionalnym Kor-Walczak wyjaśnia okoliczności powstania upraw chmielu w tej części Kalisza. Według Matyszkowej, „staruchy o jednym zębie i oku”, utopce miały straszyć „używających ponad miarę bursztynowego napoju” (Kor-Walczak, 1986, s. 41), czyli piwa, i topić tych, którzy je konsumowali w nadmiarze.

Drugi przykład wpływu świata wyobrażeń na sposób odbioru rzeczywistości wodnej znaleźć można w *Podaniu o Korzeniewie*. Zostało w nim przedstawione zjawisko fantastyczne związane z wpływem wody na środowisko. Sugestywna opowieść dotyczy tajemniczego stawu, który według przekazu powstał z zemsty czarownicy Cioty. Ten mały zbiornik wodny miał pojawić się w środowisku naturalnym, kiedy

Ciota, napędziwszy czarną chmurę, oberwała ją tuż nad kościołem, a potem latając miotłą nakreśliła wielki krąg. Kościół zatrzęsął się i począł tonąć w wodzie, dzwoniąc we wszystkie dzwony.

Po paru minutach nie było już kościoła, na jego miejscu leżała ciemnomodra powierzchnia stawu, którą dziobały gęste krople deszczu.

Kor-Walczak, 1986, s. 81

W zakończeniu historii czytelnik poszukujący motywów akwaticznych otrzymuje informację: „Wioska ta jest teraz duża i bogata, a staw stał się już mały i niepozorny, chociaż nigdy nie wysycha” (Kor-Walczak, 1986, s. 83).

9. Rzeka i inne wody powierzchniowe jako *genius loci*, do którego wrzuca się różne rzeczy.

Formą kosztownego datku na przebłaganie okazała się najmniejsza perła z naszyjnika księżnej Ludgardy. Wdowa Matyszkowa ofiarowała perłę mieszkańcom głębin Proсны: „To dla was utopce, skrzaty brodate – szepnęła, wrzucając przez ramię do rzeki srebrzysty groszek. Perelka zakołysała się w wodzie i opadła prosto w zielone włosy, ledwo poruszane leniwym prądem” (Kor-Walczak, 1986, s. 41). Do źródła pośród nadbrzeżnych olszyn Radka trzykrotnie cisnęła cenny pieniążek symbolizujący jej wielkie uczucie do nieżyjącego Rzymianina (*Srebrny denar Trajana*):

Nim jeszcze zima zdołała zamrozić wodę, poszła do źródła i wcisnęła denar głęboko w muliste dno.

Na wiosnę powtórnie przysłano swaty, ale dziewczyna zwlekała z odpowiedzią, bo serce nadal było pełne niezniszczalnego uczucia. Powodowana niepokojem, pobiegła znów do kępy olszyn. Nie omyliła się, pieniążek nie zginął. Wyrzuciła go woda z głębi mułu. Leżał teraz na dnie i błyszczał jak utopione małe słońce.

Rozpląkała się Radka ze swojej beziły. Zrozpaczona wskoczyła do wody źródlanej i wdeptała w muł srebrny pieniądz.

Kor-Walczak, 1986, s. 18

Dopiero trzecia próba przyniosła zamierzony efekt – dziewczyna umieściła pieniążek w bagnisku jako dar dla wodnych demonów słowiańskich.

Jeszcze jedna glosa hydrologiczna

W *Baśniach i legendach kaliskich* jest wzmiankowana kolejna nazwa znacząca dla lektury akwaticznej. Autor umieścił w legendzie *Jak powstał Opatówek* nazwę lokalnej rzeczki – Pokrzywnicy:

Z dwie mile od Kalisza, na wzgórzu, z dawien dawna stał maleńki gródek, otoczony podwójnym wałem i palisadą, na planie podobny do pawiego oka. Las, podchodzący nieomal pod palisadę, zataczał ogromny krąg, obejmując okoliczne pola i łąki, wydłużał się niczym zielone pióro i ginął na nieboskłonie. Środkiem owego pióra biegła linia rzeczki otulona cieniem olch i dzikiego zielska, zwana stąd Cienią lub Pokrzywnicą.

Kor-Walczak, 1986, s. 75

W ostatnim zdaniu pisarz jako synonim Pokrzywnicy podał nazwę innego ciekłu wodnego – Cieni, choć na mapach kartograficznych i hydrologicznych Cienia jest dopływem tej pierwszej. W opracowaniach hydrosystemu Prośny można znaleźć informacje: Pokrzywnica to nizinny dopływ Prośny, płynący z pogranicza województw łódzkiego i wielkopolskiego przez obszary rolnicze powiatów sieradzkiego, kaliskiego i ostrzeszowskiego (Owsianowski, 1973). Dokument JCWP „Pokrzywnica” (RW600023184689) klasyfikuje ją w zlewni bilansowej Prośny (w dorzeczu Odry), z oceną stanu „dobry”. Powierzchnia zlewni Pokrzywnicy wynosi około 476 km². Struga ma długość 36,1 km (ISOK, 2025). W układzie hydrograficznym Kalisza i okolic Pokrzywnica współtworzy wraz ze Śwędrnią i z Trojanówką system dopływów Prośny, zasilając tzw. Kaliski Węzeł Wodny. Ujęcia popularne różnie opisują relacje Pokrzywnicy i Trojanówki; w materiałach miejskich Pokrzywnica jest wskazywana jako jeden z głównych dopływów Prośny na południe od Kalisza (Kalisz.pl, [b.r.]). W przewodniku po Kaliszu i okolicach autorstwa Pawła Andersa dociekliwy adept lektury akwaticznej przeczyta: „Z prawobrzeżnych dopływów Prośny trzeba wymienić: Pokrzywnicę z dopływem Trojanówką (Cienią) i Śwędrnię. Największe lewe dopływy Prośny to Ołobok, Ciemna i Giszka” (Anders, 1980, s. 10).

Informacje o Prośnie, jej zlewni i ekosystemie mogą budować poczucie tożsamości dzieci i młodzieży z rodzinnym miastem i regionem. Obraz Prośny w zbiorze Eligiusza Kor-Walczaka aktywuje wiele ciekawych aspektów poznawczych, rzeka to tutaj przede wszystkim znak pamięci w kulturze. *Baśnie i legendy kaliskie* umożliwiają dzieciom „literackie spotkanie z rzeką”, historyczno-kulturowe wędrowanie wzdłuż jej brzegów, a przede wszystkim pozwalają rozwijać wyobraźnię akwaticzną młodych czytelników poprzez ożywiony kontakt z tekstami kultury regionalnej. Stanowią literackie świadectwo obecności wody płynącej i wód stojących w historii Kalisza i Ziemi Kaliskiej. W Prośnie, Pokrzywnicy i innych regionalnych nazwach geograficznych przywoływanych w książce uczniowie mają możliwość odnalezienia istniejących realnie miejsc „małej ojczyzny”.

Eligiusz Kor-Walczak odtworzył, a następnie uwiecznił na kartach swego zbioru historie, które przez stulecia funkcjonowały w tradycji ustnej, kształtowały świadomość kolejnych pokoleń zamieszkujących Kalisz i region. Dziś, na podstawie informacji zawartych w książce, uczniowie mogą podjąć wysiłek eksplorowania przeszłości nierozzerwalnie związanej z wodą. Mogą poznawać pobliskie środowisko wodne w różnorodny sposób: podczas spaceru sensorycznego, wizyty w muzeum regionalnym, akwaticznej wycieczki krajoznawczej (po miejscach z wodami płynącymi i stojącymi). Korzystając z nowoczesnych technologii informacyjnych, uczniowie mają szansę przygotować własne projekty edukacyjne, w których pokażą, jak w przeszłości ich przodkowie mieszkali nad życiodajną Prosną, w jaki sposób Ziemia Kaliska rozwijała się dzięki koegzystencji z rzeką, jaki wpływ miały wody stojące i płynące na obraz miasta i regionu. W wyniku takich działań aktywizujących odległą przeszłość, która rzadko budzi zainteresowanie dzieci i młodzieży, przestanie być historią niezrozumiałą, a stanie się inspirującą historią „małej ojczyzny”.

Literatura

- Adamiczka B., Adamiczka H., 2016, *Wpływ rzeki na obraz miasta ukazany w sztuce / The Impact of the River on the City's Image Depicted in Art*, w: *Architektura i urbanistyka*, cz. 2, red. J. Leśny, J. Nyckowiak, Poznań, Młodzi Naukowcy, s. 7–14.
- Allan J.D., Prejs A., Dawidowicz P., 1998, *Ekologia wód płynących*, przekł. pod red. A. Prejsa, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Anders P., 1980, *Kalisz i okolice. Przewodnik*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Bachórz J., 1994, *Akwaticzne motywy: jezioro, rzeka, morze*, w: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 7–11.

- Barcz A., 2017, *Odra – rzeka ekoparadygmatyczna*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka”, [T.] 30, s. 221–235, <https://doi.org/10.14746/pspsl.2017.30.10>.
- Baruk-Dzięcioł E., 2020, *Słów kilka o językowym obrazie wody*, w: *Żywioty: motyw wody w literaturze, kulturze i sztuce*, red. I. Hubicka, S. Pavlenko, K. Arciszewska-Tomczak, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk–Sopot, s. 199–206.
- Bodzioch-Bryła B., 2020, „Opisać skórę oceanu”. *Wyobrażenia akwaticzna Adama Zagajewskiego*, „Teksty Drugie”, nr 5, s. 342–360, <https://doi.org/10.18318/td.2020.5.21>.
- Britannica Editors, [b.r.], *Fluvial Process*, Encyclopaedia Britannica, <https://www.britannica.com/science/fluvial-process> [dostęp: 15.05.2025].
- Brückner A., 1970, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, wstęp do drugiego wyd. Z. Klemsiewicz, wyd. 2, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Chwalba A., 2023, *Wisła: biografia rzeki*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Chwalba A., Kruszyńska A., 2023, *Prof. Andrzej Chwalba i nowa książka „Wisła. Biografia rzeki”*, Wszystko co Najważniejsze, 11.06.2023, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/pepites/wisla-biografia-rzeki-prof-andrzej-chwalba/> [dostęp: 23.07.2025].
- Czabanowska A., 1987, *Wyobrażenia akwaticzna w poezji Młodej Polski*, „Pamiętnik Literacki”, z. 3, s. 99–135.
- Czabanowska-Wróbel A., 2017, *Żywioty wyobraźni: woda – materia prima*, w: *Żywioty w literaturze dziecięcej: woda*, red. A. Czabanowska-Wróbel, K. Zabawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 7–12.
- Czabanowska-Wróbel A., Zabawa K., red., 2017, *Żywioty w literaturze dziecięcej: woda*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Czernik E., 2001, *Symboliczne znaczenie Wisły*, „Guliwer”, nr 2, s. 5–8.
- Dakowicz P., 2006, „Wsluchać się w szum wód głuchy”: rzeki Mickiewicza, rzeki Miłosza, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica”, z. 8, s. 367–377.
- Doroszewski W., red., 1965, *Słownik języka polskiego PAN*, t. 7 (Pri–R), Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Encyklopedia PWN, [b.r.], *retman*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/retman;3967364.html> [dostęp: 14.07.2025].
- Fiolek K., 2016, *Nad rzekami Galicji: szkic geopoetyki stosowanej*, „Ruch Literacki”, z. 1, s. 75–89.
- Flis J., 1985, *Szkolny słownik geograficzny*, WSiP, Warszawa.
- Gozdecka R., 2012, *Obraz żywiołu wody w muzyce i sztukach plastycznych: przyczynek do edukacji interdyscyplinarnej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio L, Artes”, vol. 10, [z.] 1, s. 145–167.
- Heska-Kwaśniewicz K., 1997, *Święta rzeka Ślązaków*, „Śląsk”, nr 12, s. 38–40.
- ISOK, 2025, Karta JCWP „Pokrzywnica”, RW600023184689, <https://wody.isok.gov.pl/pdf/JCW/RW600023184689.pdf> [dostęp: 31.07.2025].
- Kajak Z., 1998, *Hydrobiologia – limnologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kalisz.pl, [b.r.], *Trasy turystyczne, Szlakiem rzeki Prosnys*, <https://www.kalisz.pl/dla-turysty/kalisz-trasy-turystyczne/szlakiem-rzeki-prosny,822> [dostęp: 31.07.2025].

- Koniuszy P., 2016, *Wodne przemiany materii: motywy akwatywne w poezji Krzysztofa Kamila Baczyńskiego*, „Maska”, nr 31, s. 145–158.
- Kor-Walczak E., 1976, *Baśnie i legendy kaliskie*, przedm. E. Polanowski, wyd. 1, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Kor-Walczak E., 1986, *Baśnie i legendy kaliskie*, wyd. 2, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Kościelniak W., 2010, *Chmielnik*, w: tenże, *Wędrówki po moim Kaliszu*, Edytor, Kalisz, s. 191–192.
- Kuczkowski W., 1998, *Wiślane krajobrazy*, „Ziemia”, s. 125–138.
- Małecka I., Ziąbka L., Staszewski Z., 2012, *Rzeka Prosna pomnikiem przyrody i historii Półudniowej Wielkopolski*, „Zeszyty Naukowe. Inżynieria Lądowa i Wodna w Kształtowaniu Środowiska”, nr 7, s. 57–76.
- Małecki Z.J., Ptak N., 2015, *Zmiany biegu rzeki Prosny od Kalisza do jej ujścia*, „Zeszyty Naukowe – Inżynieria Lądowa i Wodna w Kształtowaniu Środowiska”, nr 12, s. 61–72.
- Owczarski W., 2000, „*Płynąć, płynąć i płynąć...*”: woda jako temat wyobraźni Mickiewicza, „Twórczość”, nr 7, s. 67–82.
- Owsianowski W.Z., 1973, *Szlaki wodne Wielkopolski*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Papuzińska J., 2001, *Wodą urzeczona*, „Guliwer”, nr 2, s. 18–20.
- Pawłowska-Jądrzyk B., red., 2018, *Śmierć w wodzie i inne motywy akwatywne w horyzoncie wyobraźni*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa.
- Paźniewski W., 1997, *Rzeki kultury*, „Twórczość”, nr 10, s. 140–141.
- Pietkiewicz S., Żmuda S., 1973, *Mielizna*, w: ciż, *Słownik pojęć geograficznych*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Podgórska B., Podgórski A., 2005, *Wielka księga demonów polskich: leksykon i antologia demonologii ludowej*, Kos, Katowice.
- Rossa A., 2001, *Impresjonistyczne pejzaże akwatywne w poezji młodopolskiej*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 1, s. 33–47.
- Różańska B., 2016, „*Cale wodne wre i ryczy piekło*”: o językowej kreacji żywiołu wody w poezji Adama Asnyka, „Słowo”, nr 7, s. 220–240, <http://dx.doi.org/10.15584/slowo.2016.7.16>.
- Szymczak M., red., 1992, *Słownik języka polskiego*, t. 1 (A–K), wyd. 7 zm. i popr., Państwowe Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Tuszyńska L., 2007, *Świadomość środowiskowa polskiego społeczeństwa*, „Problemy Ekologii”, vol. 11, nr 5, s. 233–236.
- Wicherkiewicz L., 2014/2015, *O cielesnej naturze rzek: „Ciała rzek” Izabeli Żółcińskiej*, „Format”, nr 70, s. 80–81.
- Wójcik-Dudek M., 2017, *Płynna postpamięć – motywy akwatywne w literaturze osobnej podejmującej problematykę Holokaustu*, w: *Żywioły w literaturze dziecięcej: woda*, red. A. Czabanowska-Wróbel, K. Zabawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 201–218.
- Wróbel Ł., 2015, *Na wodach wielkich i niespokojnych: wokół metaforyki akwatywnej i nautycznej*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo”, nr 5, s. 185–199.

Zwierzyński L., 1998, *Wyobraźnia akwaticzna Mickiewicza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

Żmigrodzki P., red., [b.r.]a, *retman*, w: *Wielki słownik języka polskiego PAN*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/119500/retman> [dostęp: 14.07.2025].

Żmigrodzki P., red., [b.r.]b, *retmańczyk*, w: *Wielki słownik języka polskiego PAN*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/119517/retmanczyk> [dostęp: 14.07.2025].

Anna Podemska-Kałuza – doktor nauk humanistycznych, adiunkt w Zakładzie Dydaktyki Literatury i Języka Polskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; autorka ponad 90 publikacji z zakresu edukacji wielokulturowej, poetyki odbioru różnych tekstów kultury we współczesnej szkole oraz innowacyjnego nauczania. Jej zainteresowania naukowo-badawcze dotyczą również zagadnień wielozmysłowości w literaturze, kulturze i edukacji oraz nowoczesnych form komunikacji, zwłaszcza w przestrzeni wirtualnej. Wspólnie z Anetą Grodecką napisała książkę *Wielozmysłowość. Filozofia i dydaktyka* (2012). Od 2019 roku realizuje liczne projekty eksperckie. W ostatnich latach coraz bardziej zajmują ją zagadnienia edukacji ekologicznej.

e-mail: anna.podemska-kaluza@amu.edu.pl